

## Tryb doraźny – uwagi *de lege ferenda*

W doktrynie procesu karnego podnosi się, że termin „tryb” jest pojęciem wieloznacznym. Używany jest bowiem zarówno na oznaczenie rodzaju ścigania (tzw. tryb ścigania – sposób inicjowania procesu), jak i w znaczeniu pewnej określonej w ustawie specyfiki przebiegu postępowania<sup>1</sup>. W tym drugim znaczeniu rozróżniamy tryb jako postępowanie zwyczajne i tryb jako postępowanie szczególne (tryb szczególny), czyli zróżnicowany przebieg postępowania<sup>2</sup>. Postępowanie zwyczajne (tryb zwyczajny) to przebieg procesu uznany za typowy w danym systemie prawnym. Z kolei postępowanie szczególne (tryb szczególny) to przewidziany w systemie prawa karnego procesowy przebieg procesu, który został zmodyfikowany w stosunku do procesu zwykłego (uznanego za typowy)<sup>3</sup>. W nauce procesu karnego dzieli się tryby szczególne ze względu na: obowiązek prowadzenia procesu w danym trybie (tryby obligatoryjne i fakultatywne), znaczenie sprawy (postępowanie szczególne w sprawach wielkiej wagi i postępowanie w sprawach drobnych), status oskarżonego (postępowanie w stosunku do nieletnich i w stosunku do osób wojskowych), organ sądzący (tryby postępowania przed sądem powszechnym i tryby postępowania przed sądami specjalnymi), akt ustawodawczy, na podstawie którego istnieją dane tryby szczególne (tryby na podstawie norm kodeksu postępowania karnego i tryby wprowadzane szczególnymi aktami prawnymi)<sup>4</sup>. Trafnie podnosi się, że ze względu na stosunek do formalizmu postępowania zwyczajnego, można tryby szczególne podzielić na trzy grupy. Do pierwszej zalicza się postępowania szczególne „o wzbogaconym przebiegu”, kiedy do postępowania zwyczajnego dodaje się pewne czynności nieznanne temu

---

<sup>1</sup> W. Daszkiewicz, *Proces karny. Część ogólna*, Poznań 1995, s. 45–46.

<sup>2</sup> S. Waltoś, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 1985, s. 35.

<sup>3</sup> K. Marszał, *Proces karny*, Katowice 1995, s. 479–481.

<sup>4</sup> M. Lipczyńska, A. Kordik, Z. Kegel, Z. Świda-Łągiewska, *Polski proces karny*, Warszawa–Wrocław 1975, s. 408–409.



postępowaniu (jako przykład w literaturze podaje się postępowanie przed sądami przysięgłymi znane kodeksowi postępowania karnego z 1928 roku). Drugą grupę stanowią tzw. postępowania ekwiwalentne, czyli takie, w których wprowadzono, w porównaniu z postępowaniem zwyczajnym, modyfikacje nie powodujące istotnego zmniejszenia ani zwiększenia formalizmu procesowego (np. postępowanie w sprawach nieletnich, postępowanie karne skarbowe zwyczajne). Trzecia grupa to tzw. postępowania zredukowane, charakteryzujące się ograniczeniem formalizmu procesowego, zwłaszcza w zakresie norm procesowych gwarantujących uprawnienia stron w procesie<sup>5</sup>. Ta ostatnia grupa jest najobszerniejsza, zalicza się do niej: postępowanie uproszczone, postępowanie przyśpieszone, postępowanie z oskarżenia prywatnego, postępowanie nakazowe oraz postępowanie doraźne. Spośród wymienionych najwięcej zastrzeżeń wywołuje tryb doraźny. Charakteryzuje się on niezaskarżalnością wyroków, dużym uproszczeniem i przyśpieszeniem postępowania oraz, jak w przeszłości podnoszono, poważnym ograniczeniem zasady *nulla poena sine lege penali anteriori* (poddanie sprawy trybowi doraźnemu powodowało, że w miejsce zagrożenia przewidzianego w ustawie za dane przestępstwo, wstępowała surowa sankcja przewidziana w przepisach aktu prawnego normującego tryb doraźny)<sup>6</sup>.

Cesarstwo Austriackie było pierwszym państwem, które wprowadziło do swojego ustawodawstwa postępowanie doraźne (art. 49 Constitutio Criminalis Theresiana z dnia 31 grudnia 1768 roku). W austriackiej ustawie karnej z dnia 3 września 1803 roku przewidywano je po to, „aby w wypadkach koniecznych przeprowadzić w najkrótszym czasie śledztwo, winnego natychmiast osądzić i karę bezzwłocznie wykonać”. Po reformie ustawodawstwa karnego w Austrii, przeprowadzonej w połowie XIX, postępowanie doraźne unormowane było zarówno w ustawie o postępowaniu karnym z dnia 23 maja 1873 roku (Dz.U. prawa austriackiego Nr 119), jak i w wojskowej ustawie postępowania karnego z 5 lipca 1912 roku (Dz.U. prawa austriackiego część LV). Przy okazji należy nadmienić, że w polskim sądownictwie wojskowym przepisy tej ostatniej ustawy obowiązywały z mocy ustawy z dnia 29 lipca 1919 roku o tymczasowym sądownictwie wojskowym (Dz. P. RP Nr 65 poz. 389) i rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 10 maja 1920 roku w przedmiocie wprowadzenia w życie na obszarze

<sup>5</sup> S. Waltoś, *Postępowania szczególne w procesie karnym*, Warszawa 1973, s. 25–34.

<sup>6</sup> M. Cieślak, *Polska procedura karna*, Warszawa 1984, s. 120.





Rzeczypospolitej ustawy wojskowego postępowania karnego dla wspólnej siły zbrojnej z dnia 5 lipca 1912 roku (Dz.U. Nr 59, poz. 368) do dnia 1 stycznia 1937 roku, tj. do daty wejścia w życie Kodeksu wojskowego postępowania karnego.

Poza Austrią, przepisy o postępowaniu doraźnym przewidywało ustawodawstwo Królestwa Bawarii (Kodeks z 1813 roku). Z kolei we Francji, wobec braku unormowań prawnych w tej kwestii, Prezydent Francji wydał w dniu 6 września 1914 roku dekret, w którym upoważniał naczelnego wodza armii francuskiej do tworzenia sądów doraźnych. W literaturze podkreślano, że uczynił to z wyraźnym przekroczeniem swoich kompetencji<sup>7</sup>. Na podstawie tego dekretu utworzono 204 sądy doraźne, które rozpatrzyły 840 spraw i wydały 600 wyroków skazujących. Istniały one do końca 1916 roku, kiedy to na żądanie parlamentu zostały rozwiązane<sup>8</sup>.

Analizując ustawodawstwo austriackie można stwierdzić, że wówczas postępowanie doraźne charakteryzowało się następującymi cechami:

- ☒ postępowanie doraźne, zgodnie z ustawą z dnia 23 maja 1873 roku, można było wdrożyć jedynie po uprzednim ogłoszeniu w gminach, dla których zostało zarządzone,
- ☒ według zaś ustawy z dnia 5 lipca 1912 roku, mogło być wprowadzone bez uprzedniego ogłoszenia w wypadkach: zbrodni naruszenia subordynacji, buntu, tchórzostwa, naruszenia karność i porządku, nieuprawnionego werbunku, szpiegostwa. W wypadku innych przestępstw, mogło mieć zastosowanie dopiero po uprzednim ogłoszeniu o działaniu sądów doraźnych,
- ☒ dochodzenia prokuratorskie w wojsku nie mogły trwać dłużej niż 48 godzin,
- ☒ najdłuższy czas trwania postępowania doraźnego wynosił trzy razy po 24 godziny i liczył się wraz z wydaniem wyroku od chwili postawienia oskarżonego przed sądem doraźnym,
- ☒ sąd doraźny mógł odbywać się w każdym czasie i miejscu, nawet pod gołym niebem.

Rozporządzeniem z dnia 27 listopada 1918 roku L 701 Polska Komisja Likwidacyjna wprowadziła na całym obszarze Galicji sądy doraźne dla

<sup>7</sup> T. Wyszomirski, *Reforma sądownictwa wojskowego we Francji*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” (dalej cyt. WPP) 1935, nr 3, s. 12.

<sup>8</sup> *Ibidem*, s. 14.





zbrodni morderstwa, rabunku, podpalenia. Takie samo rozporządzenie dla obszaru Sądu Apelacyjnego w Lwowie wydał w dniu 21 grudnia 1918 roku Tymczasowy Komitet Rządzący we Lwowie. Minister Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministrem Sprawiedliwości rozporządzeniem z dnia 14 maja 1919 roku (M.P. Nr 107) uchylił wymienione wyżej rozporządzenia i wprowadził, na podstawie § 430 ustawy z dnia 23 maja 1873 roku, w okręgach sądów apelacyjnych w Krakowie i Lwowie sądy doraźne dla zbrodni morderstwa, rabunku, podpalenia i dla przewidzianych w § 85 obowiązującej w byłym zaborze austriackim powszechnej ustawy karnej z dnia 27 maja 1852 roku, zbrodni gwałtu publicznego, popełnionych przez złośliwe uszkodzenie cudzej własności.

W dniu 30 czerwca 1919 roku Sejm uchwalił ustawę w przedmiocie sądów doraźnych (Dz. P.P.P. Nr 55, poz. 341). Na początku obowiązywała ona tylko na ziemiach byłego zaboru rosyjskiego (art. 28). Ustawą z dnia 6 lipca 1922 roku (Dz.U. RP Nr 60, poz. 536) rozciągnięto jej moc obowiązującą na ziemię byłej dzielnicy pruskiej i na obszar górnośląski Województwa Śląskiego. Ustawa ta przewidywała, że sądy doraźne są wprowadzane w zakresie przestępstw wymienionych w art. 1, z mocy uchwały Rady Ministrów, podjętej na wniosek Ministra Sprawiedliwości w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych, na okres nie przekraczający sześciu miesięcy, „gdy przestępstwa w art. 1 wymienione szerzyć się będą w sposób szczególnie niebezpieczny dla ładu i porządku publicznego”. Istniała możliwość przedłużenia tego okresu mocą kolejnej uchwały Rady Ministrów. W II Rzeczypospolitej dopiero w 1928 roku ujednolicono przepisy o postępowaniu doraźnym (rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 19 marca 1928 roku o postępowaniu doraźnym, Dz.U. RP Nr 33, poz. 315). Jeżeli zaś chodzi o postępowanie doraźne przed sądami wojskowymi to oprócz powołanej ustawy z dnia 29 lipca 1919 roku normowały je m.in. dekrety Naczelnika Państwa z dnia 2 stycznia 1919 roku (Dz. P.P.P. Nr 1, poz. 79) i z dnia 7 lutego 1919 (Dz. P.P.P. Nr 14, poz. 159), a następnie art. 384–404 dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 29 września 1936 roku, Kodeks wojskowego postępowania karnego (Dz.U. RP Nr 76, poz. 537). Postępowanie doraźne w sądownictwie wojskowym zostało oparte na następujących zasadach:

- ☒ było dopuszczalne tylko w odniesieniu do przestępstw, które zostały uznane przez ustawę za podlegające osądzeniu w tym postępowaniu i o ile zostały popełnione już po uprzednim ogłoszeniu wprowadzenia trybu doraźnego,





- ☒ o potrzebie ogłoszenia postępowania doraźnego decydował Minister Spraw Wojskowych, który mógł, z uwagi na szczególne warunki, przekazać to uprawnienie właściwym dowódcom okręgów korpusów,
- ☒ wszczęcie postępowania w trybie doraźnym zarządzał właściwy dowódca, zwany zwierzchnikiem sądowo-karnym,
- ☒ wyrok stawał się prawomocny po zatwierdzeniu go przez zwierzchnika sądowo-karnego.

W II Rzeczypospolitej w latach 1919–1928 w trybie doraźnym osądzono łącznie 2557 osób, z tego skazano 1579 (w tym 875 na karę śmierci), uniewinniono 274, co do pozostałych osób skierowano na drogę postępowania zwykłego. Ułaskawiono ze skazanych na karę śmierci 236 osób<sup>9</sup>. W sądownictwie wojskowym spośród osądzonych w trybie doraźnym w 1920 roku wykonano 333 kary śmierci (w tym 125 za dezercję a 48 za rabunek), a w 1921 roku wykonano 22 kary śmierci. Natomiast w latach 1931–1934 (z dniem 2 września 1931 roku na obszarze całego państwa wprowadzono postępowanie doraźne – Dz.U. RP Nr 79, poz. 622, uchylono je rozporządzeniem z dnia 12 października 1934 roku, Dz.U. RP Nr 94, poz. 852) skazano w trybie doraźnym 415 osób (karę śmierci orzeczono wobec 270 osób, z tego ułaskawiono 103 osoby)<sup>10</sup>.

Charakterystyczne dla zaprezentowanego ustawodawstwa było to, że tryb doraźny można było wprowadzić przed sądami powszechnymi, a także przed sądami wojskowymi zarówno w okresie pokoju, jak i w czasie trwania stanu nadzwyczajnego (stanu wyjątkowego, por. art. 10 ustawy z dnia 22 lutego 1937 roku o stanie wyjątkowym, Dz.U. RP Nr 17, poz. 108; stanu wojennego – art. 5 ustawy z dnia 23 czerwca 1939 roku o stanie wojennym, Dz.U. RP Nr 57, poz. 366). Wspomnieć należy, że w związku z zarządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 1 września 1939 roku o stanie wojennym (Dz.U. Nr 86, poz. 544), którym Prezydent Ignacy Mościcki zarządził stan wojenny na obszarze całego państwa, Rada Ministrów wprowadziła z dniem 1 września 1939 roku przed sądami powszechnymi, na całym obszarze państwa postępowanie doraźne przewidziane w rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 19 marca 1928 roku o postępowaniu doraźnym oraz w art. 5 ust. 3 i 4 ustawy z dnia 23 czerwca 1939 roku o stanie wojennym.

<sup>9</sup> Rocznik Statystyczny Polski 1929, s. 83.

<sup>10</sup> Dane z Małych Roczników Statystycznych Polski z lat 1931, 1932, 1933, 1934.





Po II wojnie światowej w Polsce tryb doraźny unormowano w dekreście z dnia 16 listopada 1945 roku o postępowaniu doraźnym (Dz.U. RP 1945, Nr 53, poz. 301). Art. 21 ust. 2 tego dekretu stanowił, że „na czas obowiązywania niniejszego dekretu zawiesza się moc obowiązującą rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 19 marca 1928 roku o postępowaniu doraźnym”.

Należy przy okazji zwrócić uwagę, że dekret z dnia 23 czerwca 1945 roku Kodeks wojskowego postępowania karnego (Dz.U. Nr 36, poz. 216) nie przewidywał postępowania doraźnego, zostało ono wprowadzone przed sądami wojskowymi dekretem z dnia 25 czerwca 1946 roku o przystosowaniu przepisów o postępowaniu doraźnym do postępowania przed sądami wojskowymi (Dz.U. Nr 30, poz. 194)<sup>11</sup>.

W doktrynie tamtego okresu poświęcano wiele uwagi przesłankom upoważniającym sąd orzekający do odstąpienia od prowadzenia rozprawy w trybie doraźnym, rzeczowej właściwości tego trybu, kwestiom tymczasowego aresztowania, czy kontroli orzecznictwa doraźnego w drodze nadzwyczajnych środków zaskarżenia<sup>12</sup>.

Dekrety z 1945 roku i 1946 roku uchylono art. III pkt. 3 i 4 ustawy z dnia 19 kwietnia 1969 roku – Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania karnego (Dz.U. Nr 13, poz. 95). Tym samym aktem prawnym uchylono również rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 19 marca 1928 roku o postępowaniu doraźnym, które, jak wyżej wspomniano, było do tej pory tylko zawieszane. Ta decyzja ustawodawcy spowodowała, że przez okres prawie 12 lat w systemie prawnym Polski nie było trybu doraźnego. Zmiana tej sytuacji nastąpiła w dniu 13 grudnia 1981 roku. Tego dnia wszedł bowiem w życie dekret Rady Państwa z dnia 12 grudnia 1981 roku o postępowaniach szczególnych w sprawach o przestępstwa i wykroczenia w czasie obowiązywania stanu wojennego (Dz.U. Nr 29, poz. 156). W rozdziale I tego dekretu (art. 1–15) unormowano postępowanie doraźne<sup>13</sup>. W okresie stanu wojennego (od 13 grudnia 1981 do 21 lipca 1983 roku) prokuratury powszechne i wojskowe wszczęły w trybie doraźnym 10 774 śledztw

<sup>11</sup> W. Kołodziej, *Charakterystyka dekretu z dnia 25 czerwca 1946 roku o postępowaniu doraźnym*, WPP 1964, nr 3, s. 319–323; M. Maślanko, *Zagadnienie proceduralne w postępowaniu doraźnym przed sądami wojskowymi w świetle dekretu z dnia 25 czerwca 1946 roku*, WPP 1949, nr 1, s. 58–66.

<sup>12</sup> E. Merz, *Z problematyki postępowania doraźnego w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego*, „Palestra” 1961, nr 5, s. 61–67; M. Lipczyńska, *Problemy postępowania doraźnego*, „Nowe Prawo” 1965, nr 7–8, s. 833–843.

<sup>13</sup> Z. Jankowski, P. Kalinowski, J.R. Kubiak, *Postępowania szczególne w sprawach o przestępstwa i wykroczenia w czasie obowiązywania stanu wojennego (Komentarz do dekretu z dnia 12 grudnia 1981 r.)*, Warszawa 1982, s. 1–57.





przeciwko 13 634 osobom (w tym za przestępstwa wymienione w dekreście o stanie wojennym przeciwko 2594 osobom). Początkowo, tuż po wprowadzeniu stanu wojennego, postępowanie doraźne było instrumentem szeroko wykorzystywanym przez organy ścigania. Wraz z upływem okresu stanu wojennego, sprawy obejmowane postępowaniem doraźnym dobierano selektywnie, zmniejszając przez to ich liczbę. Miały miejsce również sytuacje odstępowania przez sądy od prowadzenia spraw w trybie doraźnym i przechodzenia na tryb zwyczajny (w tym 1982 roku stało się tak w blisko 20% spraw)<sup>14</sup>. Przepisy dekretu utraciły moc z dniem 26 października 2002 roku, tj. z datą wejścia w życie ustawy z dnia 29 sierpnia 2002 roku o stanie wojennym oraz o kompetencjach Naczelnego Dowódcy Sił Zbrojnych i zasadach jego podległości konstytucyjnym organom Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. Nr 156, poz. 1301), która w art. 38 pkt. 2 stanowi, że „traci moc” ustawa z dnia 25 stycznia 1982 roku o szczególnej regulacji prawnej w okresie stanu wojennego, tą zaś ustawą zatwierdzono, z mocą obowiązującą od dnia 12 grudnia 1981 roku, m.in. dekret Rady Państwa z dnia 12 grudnia 1981 roku o postępowaniach szczególnych w sprawach o przestępstwa i wykroczenia w czasie obowiązywania stanu wojennego, stanowiąc nadto w art. 2, że dekret ten obowiązuje do czasu wydania ustawy o stanie wojennym (Dz.U. Nr 3, poz. 18). Na marginesie można stwierdzić, że budzi zdziwienie, iż przez taki długi okres władza ustawodawcza III RP nie była w stanie podjąć decyzji w zakresie unormowania instytucji stanów nadzwyczajnych, co powodowało, że w porządku prawnym powołany dekret z 12 grudnia 1981 roku funkcjonował aż do 26 października 2002 roku.

W początkowym okresie prac nad Konstytucją III RP Komisja Konstytucyjna zakładała wprowadzenie zakazu ustanowienia sądu wyjątkowego oraz trybu doraźnego. Projektowany art. 153 ust. 2 stanowił „nie może być ustanowiony żaden sąd wyjątkowy ani tryb doraźny”<sup>15</sup>. Przepis ten uległ zmianie w toku dalszych prac, gdyż w tekście projektu jednolitego Konstytucji RP, nad którym Komisja Konstytucyjna Zgromadzenia Narodowego zakończyła prace w dniu 19 czerwca 1996 roku, art. 147 ust. 2 głosił „sąd wyjątkowy lub tryb doraźny może być ustanowiony tylko na czas wojny”<sup>16</sup>. Taką też treść ma art. 175 ust. 2 Konstytucji

<sup>14</sup> P. Chrzczonowicz, *Prawo karne i wymiar sprawiedliwości karnej wobec opozycji wolnościowej w Polsce doby stanu wojennego – wybrane aspekty*, w: *Stan wojenny. Fakty, hipotezy, interpretacje*, red. A. Czwołka, W. Polak, Toruń 2008, s. 89.

<sup>15</sup> *Projekt jednolity Konstytucji RP z dnia 20 stycznia 1995 roku*, w: R. Chruściak, *Projekty Konstytucji 1993–1997*, Warszawa 1997, s. 60, 126.

<sup>16</sup> *Ibidem*, s. 179.





Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 roku (Dz.U. Nr 78, poz. 483 ze zm.). Ustrojodawca zatem zezwolił na prowadzenie postępowań karnych w trybie doraźnym, z jedynym ograniczeniem, gdyż może to nastąpić wyłącznie w czasie wojny. W doktrynie prawa konstytucyjnego podkreśla się, że występującego w przepisach Konstytucji RP pojęcia „czas wojny” (art. 134 ust. 4 i art. 175 ust. 2) nie należy utożsamiać z pojęciem „stan wojny” (art. 116). Czas wojny oznacza bowiem okres faktycznego trwania wojny, który może być inny niż okres stanu wojny. Ustanie wojny jest w stosunkach zewnętrznych podstawą do jej zakończenia (zawarcia pokoju i w konsekwencji przywrócenia pokojowych stosunków między państwami), a w stosunkach wewnętrznych – zniesienia rygorów stanu wojennego<sup>17</sup>. L. Ehrlich definiuje wojnę jako stan walki przede wszystkim za pomocą publicznej siły zbrojnej między dwoma lub więcej podmiotami prawa narodów albo przynajmniej grupami mającymi charakter podmiotów prawa wojny, przy zerwaniu stosunków pokojowych między stronami<sup>18</sup>. Natomiast według J. Makowskiego, wojna to taki stan faktyczny między dwoma lub więcej państwami, kiedy one, przy pomocy środków gwałtownych wszelkiego rodzaju, starają się narzucić przeciwnikowi swą wolę<sup>19</sup>. W doktrynie podkreśla się, że nie mogą zostać uznane za wystarczające definicje określające stan wojny jako przeciwstawienie stanu pokoju, gdyż stan pokoju nie jest pojęciem jednoznacznym, należy bowiem do pojęć apriorycznych<sup>20</sup>. Dostrzega się problemy związane z definicją wojny współczesnej<sup>21</sup>. Zwraca się też uwagę, że pojęcie konfliktu zbrojnego jest szersze od pojęcia wojny, gdyż obejmuje wszelkie przejawy walki zbrojnej, niezależnie od tego, czy strony walczące traktują je jako wojnę w znaczeniu tradycyjnym. Jeszcze szersze jest pojęcie użycia siły, którym posługuje się Karta Narodów Zjednoczonych, obejmując nim nie tylko konflikty zbrojne dwóch lub więcej przeciwników, ale także akcje zbrojne, które nie napotykają na opór zbrojny<sup>22</sup>. Zgodnie z art. 229 Konstytucji RP, w razie zewnętrznego zagrożenia państwa, zbrojnej napaści na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, lub gdy z umowy międzynarodowej wynika zobowiązanie do

<sup>17</sup> W. Wołpiuk, *Państwo wobec szczególnych zagrożeń*, Warszawa 2002, s. 28–29.

<sup>18</sup> L. Ehrlich, *Prawo międzynarodowe*, Warszawa 1958, s. 448.

<sup>19</sup> J. Makowski, *Podręcznik prawa międzynarodowego*, Łódź 1948, s. 627.

<sup>20</sup> R. Bierzanek, *Wojna a prawo międzynarodowe*, Warszawa 1982, s. 15.

<sup>21</sup> M. Perkowski, *Wojna współczesna w świetle prawa międzynarodowego. Uwagi definicyjne*, WPP 2005, nr 3, s. 10.

<sup>22</sup> L. Antonowicz, *Podręcznik prawa międzynarodowego*, Warszawa 1993, s. 216.





wspólnej obrony przeciwko agresji, Prezydent Rzeczypospolitej, na wniosek Rady Ministrów, może wprowadzić stan wojenny na części albo na całym terytorium państwa. Należy jednak zwrócić uwagę, że wśród przesłanek pozwalających na podjęcie decyzji o stanie wojny (art. 116) nie ma przesłanki w postaci zewnętrznego zagrożenia państwa. W tej sytuacji należy stwierdzić, że wprowadzenie trybu doraźnego może wiązać się jedynie ze stanem wojennym i to tylko gdy 1) został on wprowadzony wobec napaści na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, bądź stan ten został wprowadzony; 2) w wykonaniu wynikającego z umowy międzynarodowej zobowiązania do wspólnej obrony przeciwko agresji. Z dodatkowym przy tym zastrzeżeniem, iż może to nastąpić jedynie w okresie faktycznego prowadzenia wojny. Taki też pogląd prezentowany jest w doktrynie<sup>23</sup>.

Zgodnie z art. 233 ust. 1 Konstytucji RP, w czasie stanu wojennego bezwzględnie zakazane jest jakiegokolwiek ograniczanie dziesięciu wolności i praw człowieka i obywatela. Zakaz ten dotyczy: godności człowieka (art. 30), obywatelstwa (art. 34 i 36), ochrony życia (art. 38), humanitarnego traktowania (art. 39, art. 40 i art. 41 ust. 4), ponoszenia odpowiedzialności karnej (art. 42), dostępu do sądu (art. 45), dóbr osobistych (art. 47), sumienia i religii (art. 53), petycji (art. 63) oraz rodziny i dziecka (art. 48 i 72). Regulacja powyższa stwarza dla wymienionych wolności i praw gwarancję ich nienaruszalności, bezwzględne minimum ochrony, jakie należy zapewnić jednostce w każdych okolicznościach<sup>24</sup>. Z wniosku *a contrario* wynika zatem, że wolności i prawa nie umieszczone w katalogu z art. 233 ust. 1 Konstytucji RP mogą być w stanie wojennym ograniczane bez przeszkód. W efekcie, nawet mając charakter bezwzględny, w stanie wojennym stają się one wolnościami i prawami względnymi<sup>25</sup>. Zwrócić też trzeba uwagę na art. 15 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. Zawiera on tzw. klauzulę derogacyjną. Pozwala m.in. w wypadku wojny każdemu państwu będącemu członkiem europejskiego systemu ochrony praw człowieka, na podjęcie środków uchylających stosowanie zobowiązań wynikających z Konwencji w zakresie ściśle odpowiadającym wymogom sytuacji, pod warunkiem, że środki te nie są sprzeczne z istotnymi zobowiązaniami wynikającymi z prawa międzynarodowego. Nie można uchylić zobowiązań wynikających z art. 2 (prawo do życia), z wyjątkiem wypadków śmierci, będących

<sup>23</sup> K. Prokop, *Stany nadzwyczajne w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, Białystok 2005, s. 150–152.

<sup>24</sup> M. Brzeziński, *Stany nadzwyczajne w polskich konstytucjach*, Warszawa 2007, s. 191–193.

<sup>25</sup> R. Socha, *Instytucja stanu wojennego w polskim prawodawstwie*, „Mysł Wojskowa” 2003, nr 6, s. 53; M. Brzeziński, op. cit., s. 194.





wynikiem zgodnych z prawem działań wojennych, oraz zobowiązań zawartych w art. 3 (zakaz tortur), art. 4 ust. 1 (zakaz niewolnictwa i poddaństwa) i art. 7 (zakaz karania bez podstawy prawnej). Standard ochrony tych praw jest najwyższy<sup>26</sup>. W doktrynie wysuwane są propozycje poszerzenia katalogu praw niederogowalnych np. na konieczność bezwzględnego zagwarantowania prawa do sądu, prawa do swobody wyznania, czy zakazu dyskryminacji<sup>27</sup>. Z kolei, zgodnie z art. 4 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych z dnia 19 grudnia 1966 roku (Dz.U. 1977, Nr 38, poz. 167) w przypadku, gdy wyjątkowe niebezpieczeństwo publiczne zagraża istnieniu narodu i zostało ono urzędowo ogłoszone, państwa strony paktu mogą podjąć kroki mające na celu zawieszenie stosowania zobowiązań wynikających z tego paktu w zakresie ściśle odpowiadającym wymogom sytuacji, pod warunkiem, że kroki te nie są sprzeczne z innymi zobowiązaniami wynikającymi z prawa międzynarodowego i nie pociągają za sobą dyskryminacji wyłącznie z powodu rasy, koloru skóry, płci, języka, religii lub pochodzenia społecznego. Nie jest jednak dopuszczalne zawieszenie stosowania postanowień art. 6 (prawo do życia), art. 7 (zakaz tortur lub okrutnego, nieludzkiego albo poniżającego traktowania lub karania), art. 8 ust. 1 i 2 (zakaz niewolnictwa i handlu niewolnikami oraz poddaństwa), art. 11 (zakaz pozbawienia wolności za długi), art. 15 (zakaz karania bez podstawy prawnej), art. 16 (zakaz przekreślania podmiotowości prawnej), art. 18 (prawo do wolności myśli, sumienia i wyznania).

Przedstawione wyżej doświadczenia historyczno-prawne, związane z funkcjonowaniem w ustawodawstwie polskim trybu doraźnego oraz zarysowany kontekst konstytucyjny i konwencyjny, stanowią punkt wyjścia do rozważań co do potrzeby wprowadzenia do ustawodawstwa trybu doraźnego jako kolejnego, obok już istniejących, postępowania szczególnego, a w razie pozytywnej odpowiedzi, zaproponowanie stosownych rozwiązań legislacyjnych.

Poza sporem jest, że ustrojodawca dopuścił możliwość rozpoznawania spraw w tym trybie w czasie wojny. Ta decyzja ustrojodawcy jest w pełni zrozumiała. Przecież celem postępowania doraźnego jest zastosowanie surowej represji karnej w sytuacjach szczególnych. Taką niewątpliwie

<sup>26</sup> P. Przybysz, *Pojęcie i substancja praw niederogowalnych w prawie międzynarodowym praw człowieka*, w: *Prawa człowieka w sytuacjach nadzwyczajnych*, red. T. Jasudowicz, Toruń 1997, s. 37–43.

<sup>27</sup> B. Latos, *Klauzula derogacyjna i limitacyjna w Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności*, Warszawa 2008, s. 231.





sytuacją jest prowadzenie przez państwo wojny. Niektóre z przestępstw popełnianych w czasie wojny są szczególnie niebezpieczne dla utrzymania porządku i bezpieczeństwa publicznego państwa, którego cały wysiłek skierowany jest na prowadzenie działań wojennych. Specyfika tego okresu wymaga nadzwyczajnych środków represji. Niejednokrotnie w literaturze podkreślano, że postępowanie doraźne ogłaszane bywa jedynie wtedy, gdy inne środki ustawowe nie wystarczają dla utrzymania normalnego stanu bezpieczeństwa w kraju. Istota postępowania doraźnego polega m.in. na uproszczeniu procedury, wyłączeniu środków odwoławczych i stosowaniu kar, które w normalnych warunkach są niedopuszczalne. Nie budzi wątpliwości, że państwa w chwilach dla nich krytycznych, gdy zagrożone jest ich istnienie, mają prawo chwycić się środków radykalnych, wśród nich są instytucje stanów nadzwyczajnych, ogłoszenie których znacząco ogranicza prawa i wolności obywatela. Taka filozofia działania państwa znajduje akceptację w powołanych wyżej aktach prawa międzynarodowego, pozwalających państwu będącemu w stanie wojny, na derogowanie wielu zobowiązań dotyczących praw i wolności człowieka, wśród nich jest też możliwość uchylecia się od wyznaczonych tymi aktami międzynarodowymi zobowiązań w zakresie wymiaru sprawiedliwości (np. od art. 5 czy 6 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności). To z kolei umożliwia skonstruowanie przepisów postępowania sądowego znacząco, jeśli chodzi o zakres gwarancji praw oskarżonego, odbiegających od standardu wyznaczonego przepisami Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności czy Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych. Jak wyżej wspomniano, art. 33 ust. 1 Konstytucji RP pozwala, w czasie stanu wojennego (a taki stan nadzwyczajny zostanie wprowadzony w czasie wojny), na ograniczenie uprawnień wynikających z art. 41 ust. 1–3, art. 78, art. 176 ust. 1. Poza sporem jest także, że zarówno z Konstytucji, jak również powołanych wyżej aktów prawa międzynarodowego wynika, iż postępowanie w trybie doraźnym musi gwarantować przestrzeganie unormowań wynikających z art. 42 Konstytucji (por. art. 233 ust. 1) oraz wyżej wymienionych niederogowalnych zobowiązań Rzeczypospolitej Polskiej, wynikających z Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności oraz Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych. To niewątpliwie zawęża, w porównaniu z obowiązującymi w przeszłości w Polsce unormowaniami co do trybu doraźnego, możliwości ukształtowania modelu tego postępowania. Niedopuszczalne będzie zatem, z uwagi na





obowiązujący porządek konstytucyjny i wiążące Polskę umowy międzynarodowe, wprowadzenie kary śmierci jako najwyższej sankcji dla sprawcy przestępstw w sprawach rozpoznawanych w trybie doraźnym. Art. 32 § 1 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 19 marca 1928 roku o postępowaniu doraźnym przewidywał, że „jeżeli oskarżony zostanie uznany przez sąd jednomyślnie winnym, natenczas za przestępstwo, które w postępowaniu zwyczajnym zagrożone jest co najmniej karą ciężkiego więzienia, należy wymierzyć w postępowaniu doraźnym karę śmierci”. Z kolei art. 2 dekretu z dnia 16 listopada 1945 roku o postępowaniu doraźnym głosił: „1) za przestępstwa podlegające rozpoznaniu w postępowaniu doraźnym, wymierza się bez względu na to, jakie kary przewidziane są w ustawie za dane przestępstwo, następujące kary zasadnicze:

- ☒ karę śmierci lub
- ☒ karę więzienia dożywotniego lub
- ☒ karę więzienia na czas nie krótszy od lat 3 oraz
- ☒ karę grzywny w przypadkach przewidzianych w art. 42 § 2 k.k. z 1932 roku”

W myśl art. 4 ust. 2 tego dekretu nie można było wymierzyć kary niższej od najniższej przewidzianej w ustawie za dane przestępstwo, z kolei art. 17 ust. 4 przewidywał, że sąd wymierza karę śmierci tylko w wypadku jednomyślności zarówno co do winy, jak i co do zastosowania kary śmierci. Natomiast według art. 4 ust. 1–2 dekretu z dnia 12 grudnia 1981 roku o postępowaniach szczególnych w sprawach o przestępstwa i wykroczenia w czasie obowiązywania stanu wojennego, za przestępstwa podlegające trybowi doraźnemu sąd mógł wymierzyć, bez względu na rodzaj i granice ustawowego zagrożenia danego przestępstwa, następujące kary zasadnicze: karę śmierci lub karę 25 lat pozbawienia wolności albo karę pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 3, chyba że przepis szczególny przewidywał wyższą dolną granicę ustawowego zagrożenia. Karę śmierci i karę 25 lat pozbawienia wolności, sąd mógł wymierzyć tylko wówczas, gdy górna granica ustawowego zagrożenia danego przestępstwa nie jest niższa od kary 8 lat pozbawienia wolności. Art. 12 ust. 1 przewidywał, że sąd wymierza karę śmierci za przestępstwo podlegające postępowaniu doraźnemu tylko w razie jednomyślności zarówno co do winy, jak i co do orzeczenia kary śmierci.

Opowiadając się za potrzebą istnienia w polskim ustawodawstwie trybu doraźnego należy rozstrzygnąć, czy akt prawny normujący ten tryb





powinien być ogłoszony dopiero podczas wojny, w drodze rozporządzenia z mocą ustawy przez Prezydenta Rzeczypospolitej na podstawie art. 234 Konstytucji RP. Ten artykuł, w sytuacji gdy w czasie stanu wojennego Sejm nie może się zebrać na posiedzenie, pozwala Prezydentowi Rzeczypospolitej, na wniosek Rady Ministrów, wydać rozporządzenie z mocą ustawy w zakresie i w granicach określonych w art. 228 ust. 3–5. Rozporządzenie z mocą ustawy podlega zatwierdzeniu przez Sejm na najbliższym posiedzeniu. Ma ono charakter źródła powszechnie obowiązującego prawa. Określenie „czas stanu wojennego” wyznacza dwa krańcowe terminy, w ramach których mogą być wydawane rozporządzenia z mocą ustawy. Terminem najwcześniejszym jest okres wejścia w życie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o wprowadzeniu stanu wojennego, czyli dzień ogłoszenia tego rozporządzenia w Dzienniku Ustaw (art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 2002 roku o stanie wojennym), terminem najpóźniejszym – dzień, w którym wchodzi w życie rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o zakończeniu stanu wojennego, bądź dzień, w którym Sejm podejmie decyzję o uchyleniu rozporządzenia o wprowadzeniu stanu wojennego. Zgodnie z art. 234 ust. 1 zdanie pierwsze *in fine* Konstytucji RP rozporządzenia z mocą ustawy mogą być wydawane w „zakresie i granicach określonych w art. 228 ust. 3–5”. Oznacza to, że rozporządzenia te mogą regulować następujące kwestie: 1) zasady działania organów władzy publicznej, 2) zakres w jakim mogą zostać ograniczone wolności i prawa człowieka i obywatela w czasie poszczególnych stanów nadzwyczajnych, 3) podstawy, zakres i tryb wyrównywania strat majątkowych, wynikających z ograniczenia w czasie stanu nadzwyczajnego wolności i praw człowieka i obywatela. Rozporządzenia z mocą ustawy muszą odpowiadać stopniowi zagrożenia i powinny zmierzać do jak najszybszego przywrócenia normalnego funkcjonowania państwa. Należy przy tym pamiętać, że zgodnie z art. 228 ust. 6 Konstytucji RP w czasie trwania stanu nadzwyczajnego nie wolno zmieniać: Konstytucji, ordynacji wyborczych do Sejmu i Senatu oraz organów samorządu terytorialnego, ustawy o wyborze Prezydenta Rzeczypospolitej, a także ustaw o stanach nadzwyczajnych. W doktrynie podkreśla się, że jeżeli rozporządzenia z mocą ustawy mają regulować materię ustaw o stanach nadzwyczajnych, a jednocześnie nie mogą zmieniać owych ustaw, to w konsekwencji rozporządzenia te będą mogły dotyczyć wyłącznie kwestii nieregulowanych w ustawach o stanach nadzwyczajnych. W ten sposób materia rozporządzeń z mocą ustawy





zawęża się do minimum<sup>28</sup>. Wydaje się, że ewentualne rozporządzenie z mocą ustawy o postępowaniu doraźnym mieściłoby się w zakresie przedmiotowym określonym w art. 228 ust. 3 Konstytucji. Nie byłoby objęte zakazem, o jakim mowa w art. 228 ust. 6 Konstytucji. Gdyby jednak przyjąć niedopuszczalność wydania przepisów normujących postępowanie doraźne w tym trybie, to ewentualnie można by rozważyć wydanie takich unormowań przez Prezydenta Rzeczypospolitej z powołaniem się na prawo wyższej konieczności. W doktrynie prawa konstytucyjnego wyrażano pogląd o dopuszczalności powołania się przez organy władzy publicznej na prawo wyższej konieczności, w sytuacji gdy istniejący stan szczególnego zagrożenia może spowodować unicestwienie państwa<sup>29</sup>.

Pomimo zarysowanej wyżej możliwości wydania przepisów o postępowaniu doraźnym w formie rozporządzenia z mocą ustawy w czasie trwania stanu wojennego, należy opowiedzieć się za uregulowaniem tej kwestii w zwykłym trybie ustawodawczym. Przede wszystkim z powodów gwarancyjnych taki sposób postępowania wydaje się najlepszy. Stwarza też możliwość odpowiednio wczesnego zapoznania się z tymi nadzwyczajnymi przecież rozwiązaniami, zarówno przez obywateli jak i organy ścigania i wymiaru sprawiedliwości. Nie bez znaczenia jest też kwestia przygotowań organizacyjnych. Z tych samych względów nie byłoby wskazane uchwalenie przez Sejm ustawy o postępowaniu doraźnym już w okresie trwania stanu wojennego, bądź w czasie wojny. Państwo wchodząc w stan nadzwyczajny powinno posiadać ustawodawstwo pozwalające na należyte funkcjonowanie organów władzy publicznej. Kierując się tym, Sejm w 2002 roku uchwalił ustawę o stanie wojennym oraz o kompetencjach Naczelnego Dowódcy Sił Zbrojnych i zasadach jego podległości konstytucyjnym organom Rzeczypospolitej Polskiej. Tak też należy postąpić, jeżeli chodzi o unormowanie postępowania doraźnego. Ustawa o postępowaniu doraźnym powinna przewidywać, że w wypadku podjęcia przez Sejm uchwały (wydaniu postanowienia przez Prezydenta) o stanie wojny wobec zbrojnej napaści na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej lub gdy z umowy międzynarodowej wynika zobowiązanie do wspólnej obrony przeciw agresji (tzn. gdy Rzeczypospolita Polska będzie prowadziła wojnę),

<sup>28</sup> K. Prokop, *O dopuszczalności oraz zakresie przedmiotowym rozporządzeń z mocą ustawy w czasie stanu wojennego*, „Przegląd Sejmowy” 2002, nr 3(50), s. 55–56.

<sup>29</sup> K. Wojtyczek, *Konieczność jako legitymizacja działań władzy w demokratycznym państwie prawnym*, „Państwo i Prawo” 1994, z. 9, s. 39–49; L. Wiśniewski, *Stany nadzwyczajne w projekcie nowej Konstytucji RP*, w: *Prawa człowieka w sytuacjach nadzwyczajnych ze szczególnym uwzględnieniem prawa i praktyki polskiej*, red. T. Jasudowicz, Toruń 1997, s. 149–150.





Prezydent Rzeczypospolitej mógłby wprowadzić postępowanie doraźne na części lub na całym terytorium państwa. Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 19 marca 1928 roku o postępowaniu doraźnym przewidywało, że postępowanie doraźne przed sądami powszechnymi może zarządzić Rada Ministrów na wniosek Ministra Sprawiedliwości złożony w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych. Instytucji wydania odrębnego zarządzenia o wprowadzeniu postępowania doraźnego nie znały: dekret z dnia 16 listopada 1945 roku o postępowaniu doraźnym, ani dekret z dnia 12 grudnia 1981 roku o postępowaniach szczególnych w sprawach o przestępstwa i wykroczenia w czasie obowiązywania stanu wojennego. Te akty wskazywały tylko przestępstwa podlegające temu trybowi. Oczywiście, w świetle art. 174 ust. 2 Konstytucji RP, jest, że postępowanie doraźne można stosować wyłącznie do przestępstw popełnionych w czasie wojny i to jedynie w okresie i na obszarze, na którym wprowadzono postępowanie doraźne. W ustawie o postępowaniu doraźnym należałoby określić katalog przestępstw podlegających temu trybowi. Tworząc ten katalog można wykorzystać rozwiązania zastosowane: w art. 31 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 19 marca 1928 roku o postępowaniu doraźnym, art. 1 ust. 1 i 2 dekretu z dnia 16 listopada 1945 roku o postępowaniu doraźnym oraz art. 1 ust. 1 dekretu z dnia 12 grudnia 1981 roku o postępowaniach szczególnych w sprawach o przestępstwa i wykroczenia w czasie obowiązywania stanu wojennego. Chodzi o „wybranie” z Kodeksu karnego i przepisów karnych pozakodeksowych tych typów przestępstw, których popełnienie w czasie wojny jest szczególnie niebezpieczne dla porządku i bezpieczeństwa publicznego, dla właściwego funkcjonowania państwa znajdującego się przecież w stanie nadzwyczajnym. W ustawie o postępowaniu doraźnym należałoby wyraźnie stwierdzić, że postępowanie doraźne jest niedopuszczalne przeciwko osobom, które w chwili popełnienia przestępstwa nie ukończyły 17 lat, kobietom ciężarnym oraz osobom, o których mowa w art. 31 § 2 k.k. Ustawa o postępowaniu doraźnym powinna zawierać rozwiązanie przewidujące, że w tym trybie orzeka się wyłącznie bezwzględne kary pozbawienia wolności w wysokości nie niższej niż np. połowa ustawowego zagrożenia przewidzianego za dane przestępstwo, natomiast gdy przestępstwo podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od 5 lat, sąd wymierza karę 25 lat pozbawienia wolności albo karę dożywotniego pozbawienia wolności. Jak już wyżej wspomniano, jedną z charakterystycznych cech postępowania doraźnego jest bowiem wydatne ustawowe zaostrenie kar





pozbawienia wolności przewidzianych za przestępstwa podlegające temu postępowaniu. Można wprowadzić rozwiązanie, że takie zaostrenie sąd stosuje tylko w razie jednomyślności co do winy. W sprawach o przestępstwa podlegające trybowi doraźnemu, jedyną formą postępowania przygotowawczego powinno być śledztwo. Należałoby przyjąć rozwiązanie, iż śledztwo powinno być ukończone nie później niż w ciągu 15 dni, a w sprawach zawiłych – za zgodą prokuratora nadzorującego lub prokuratora bezpośrednio przełożonego wobec prokuratora, który prowadzi śledztwo – w ciągu 30 dni.

W sprawach o przestępstwa podlegające postępowaniu doraźnemu tymczasowe aresztowanie powinno być obligatoryjne. Można rozważyć, czy uprawnienia do stosowania tego środka zapobiegawczego, np. na okres nie dłuższy niż 30 dni, nie przyznać prokuratorowi. Od zarządzeń i orzeczeń wydanych w trakcie postępowania doraźnego nie przysługuje środek odwoławczy. Dotyczy to zarówno rozstrzygnięć podejmowanych w toku postępowania przygotowawczego, jak i postępowania sądowego. Wyrok powinien być z urzędu uzasadniony najpóźniej w ciągu 24 godzin po jego ogłoszeniu. W sprawach o przestępstwa podlegające postępowaniu doraźnemu orzeka sąd okręgowy (wojskowy sąd okręgowy) na rozprawie w składzie trzech sędziów. Przed skierowaniem sprawy na rozprawę główną, sąd z urzędu na posiedzeniu rozstrzyga o zasadności rozpoznania sprawy w postępowaniu doraźnym, a w razie podjęcia decyzji o przejęciu sprawy do rozpoznania w trybie zwyczajnym, w dalszym toku prowadzi postępowanie w tym trybie. Termin z art. 353 k.p.k. skraca się do jednego dnia. Każdorazowa przerwa w rozprawie nie może trwać dłużej niż dwa dni. Nie stosuje się przepisów o odroczeniu rozprawy. Powództwo cywilne jest niedopuszczalne. W postępowaniu doraźnym nie jest dopuszczalny udział oskarżyciela posiłkowego, pokrzywdzonego, przedstawiciela społecznego. W postępowaniu doraźnym oskarżony musi mieć obrońcę. Udział obrońcy w rozprawie głównej jest obowiązkowy. Nie do utrzymania w postępowaniu doraźnym jest uprawnienie z art. 77 k.p.k., iż oskarżony może mieć jednocześnie nie więcej niż trzech obrońców. W postępowaniu doraźnym należy ograniczyć się do jednego obrońcy. Do orzeczeń sądowych wydanych w postępowaniu doraźnym stosuje się instytucję wznowienia postępowania karnego oraz instytucję kasacji z art. 521 k.p.k. W wypadku uchylecia zarządzenia o wprowadzeniu postępowania doraźnego sprawy nieukończone przekazuje się na drogę postępowania zwyczajnego.





Zaproponowany model postępowania doraźnego cechuje znacząca redukcja gwarancji procesowych oskarżonego, położenie nacisku na sprawność i szybkość postępowania, a także ostrość represji karnej. Przewidziano przy tym możliwość wzruszenia prawomocnych wyroków w wypadku, gdy zapadły w wyniku rażącego naruszenia prawa, bądź ujawnią się nowe fakty lub dowody wskazujące, że skazany w trybie doraźnym nie popełnił przypisanego mu przestępstwa.